

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 74.

z KRAKOWA DNIA 9 WRZESNIA 1827 ROKU w NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 31 Sierpnia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył  
naślaskawiey postanowieniem Swem daty i  
b. m. mianować Kawalerami orderu Sgo  
Stanisława

III Klasy: JP. Frederyka B chman, Rod-  
cę prawnego w Kommissyi Rządowej  
Przychodów i Skarbu.

IV Klasy: JP. Józefa Soleckiego, Naczel-  
nika rachuby w teyże Kommissyi.

*Dyrekcya Główna*

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Podaje do publiczney wiadomości, iż  
w dniu 5 miesiąca Września r. b. z rana o go-  
dzinie 10 na placu przed Mennicą po zakra-  
tami, w obecności Delegowanego od Kom-  
itetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,  
i wezwanego z pomiędzy Obywateli w za-  
stępstwie Delegowanego od Komitetu własci-  
cieli Listów Zastawnych, dopełnionem bę-  
dzie, spalenie Listów Zastawnych wylosowa-  
nych, wraz z pozostałemi do nich należącymi  
Kuponami, oraz wszystkich wykupionych  
i z obiegu wyjętych Kuponów, a to w ści-

stem zastosowaniu się do przepisu Art: 136  
Prawa Seymowego.

W Warszawie dnia 28 Sierpnia 1827 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podpisano) *Kalinowski.*

Pisarz Dyrekcyi Główney,

(podpisano) *Drewnowski.*

Nietylko dnia 17 ale i 19 b. m. były w  
różnych miejscach Królestwa Polskiego nad-  
zwyczajne burze i deszcze ulewne. Tego  
dnia wieczorem powstały częste błyskawice  
z grzmotem i piorunami w okolicach Radem-  
ska w Województwie Kaliskiem. Dwa pio-  
runy uderzyły we wsi Kobile Wielkie, dzie-  
dzicznej JW. Tymowskiego Kasztelana, i  
spaliły stodoły z całym zbiorem tegorocznym,  
spichrze z dawnymi zapasami zboża, ow-  
czarnia i t. d. W Dziekule, wiosce W. Za-  
bickiego, spaliły się także od pioruna zabu-  
dowania dworskie. W Przedborzu, mieście  
fabrycznem nad Pilicą, piorun zabił jednego  
człowieka, a drugiego ogłuszył i pokaleczył.  
W tem miejscu także miała się pokazać trą-  
ba powietrzna. — W mieście Radomsku spa-  
liło się niedawno 9 domów prawie w samym  
Rynku.

W roku bieżącym wyszło dzieło w Londynie: Wybór Poezyi Polskiej: "Specimens of the Polish poets; with notes and observations on the literature of Poland by John Bowring. London printed for the author etc. 1827.,

Ni czele dzieła znajduje się pieśń Boga Rodzica z muzyką.

Wstęp obejmuje rys historyczno-polityczny, po którym następuje rozprawa o języku i literaturze Polskiej; autor, iak się zdaie, dosyć obznaiomiony z naszym językiem trzymał się wszędzie prawie dzieła Szaffaryka, nie przemilczał wszakże niczego, co się dotyczyć może historii języka i literatury; wymienia niemal wszystkie utwory i imiona znakomitszych pisarzy Polskich. Z wieku Stanisława Augusta z pochwałami wspomina o Naruszewiczu, Kniazninie; Szymanowskim, Dmochowskim iako o tłumaczu Iliady i poematu dydaktycznego Sztuka rymotwórcza, o Trębeckim, Minasowiczu, Nagurczewskim, Przybylskim i t. d. Zasięgając także dawniejszych czasów, nie przepomniął o Błźbiecie Drużbackiej. Nie wyliczamy wszystkich, obiętych w tem chlebnem gronie; wyznać nawet potrzeba, że nikogo nie pominął z nowszych pisarzy, którzy iakąkolwiek sobie zjednali reputacją w zawodzie literackim. Za tak życzliwe dla narodu naszego chęci w rozszerzaniu rzadkiej za granicą znaiomości o naszym języku i literaturze, winniśmy wdzięczność zacnemu autorowi. Ale tego także nie godzi się przemilczeć, że gdyby był któregośkolwiek z bawiących w Anglii Polaków rad i zdania zasięgnął, rozprawa ta o języku i literaturze naszej byłaby nierównie dokładniejsza, lubo na usprawiedliwienie swoje po przedmowie tak się wyraża: — „Spodziewałem się pomocy wielu przyjaciół Polaków, gorliwych o rozszerzenie ich literatury; ale ponieważ rozmaite przyczyny u-

trudniły moje z nimi związki, pośpieszyłem więc z wydaniem tego, iakożkolwiek niedokładnego zbioru wiadomości literackich.

Same dzieło o 227 str: w 8ce, składa się z wyjątków z dzieł następujących pisarzy: Kochanowskiego, Szymonowicza, Zimorowicza, Sarbiewskiego, Gawińskiego, Krasickiego, Węgierskiego, Niemcewicza, Brodzińskiego, Lach-Szyrmy. Każdy prawie wyjątek poprzedza krótka wiadomość o życiu i pismach autora, o którym mówi.

Wydanie dzieła tego jest staranne, i aby czytelnikom swoim ułatwić czytanie Polskich wyrazów, pokonał autor trudności typograficzne tam gdzie wyrazić chciał *g i g*, przez dodawanie kommatu po *a i e*, wszakże i wszędzie spostrzegamy w kształcie rodowitych. W Anglii mieliśmy przyjaciół; ale to podobno pierwszy przykład, że literatura nasza zwróciła uwagę tego światłego narodu. Ile nam wiadomo, oprócz biblii Polskiej i niniejszej antologii w Londynie drukowanej, nic innego w Anglii Polskiego nie drukowano.

#### Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwo Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych  
bez dwóch Kuponów białych,

Przedający żądają zł. 82 gr. 20

Kupujący ofiarują — 82 — —

Istotnie przedano 82 gr. 10 do 82 gr. 20

W Warszawie dnia 30 Sierpnia 1827 r.

F. H. Schaber S, G. K. W.

Z Petersburga d. 2 Sierpnia. D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Monitor Francuzki następujące czyni uwagi nad traktatem mającym na celu uspokojenie Grecyi, (którzyśmy w Nrze 60 Gazety Krakowskiej umieścili); " Jest wszelakie

podobieństwo (pisze on), że nota wspólnie podana, poprzedzi kroki wojenne, a jeżeli przyjdzie do wojny, jedynie będzie ona miała na celu rozłączenie walczących i zapobieżenie, żeby cały naród nie był wymazany z księgi życia, gdyż to byłoby, że tak powiemy, odcięcie iednego członka całemu rodowi ludzkiemu. Jest to sposób postępowania, w duchu zachowawczy polityki, która nie mięsza się do pożaru wojny, aby go zwrócić na tę lub ową stronę, lecz aby go zagasić; która nie wspiera słabszych, żeby dopomóc ich zemście, lecz żeby ich zasłonić przed zemstą mocniejszego.

“Kiedy mówimy o bezinteressowności, należy rozumieć to słowo w duchu powiększenia granic i potęgi, gdyż wszelki osobisty interes nie jest zupełnie wyłączonym z tych układów. Jeśli to jest prawdą, że wojna prowadzona w Grecyi, utrudnia powszechny handel ze Wschodem, i zmusza ucivilizowaną Europę do uciążliwych wydatków, protekcyi i powściągnięcia, względ ten musiał mieć wpływ na postanowienie trzech gabinetów, gdyż o kogoż najpierwszą mieć powinniśmy troskliwość, jeżeli nie o ludy, króre Opatrzność im powierzyła? Tutaj może znajdziemy wyjaśnienie faktów, które zdaie się być ciemnym, chociaż nie brak podobnych wypadków poprzednio zdarzonych. Podług niektórych Dzienników, do uspokojenia Grecyi trzy tylko wielkie sprzymierzone Mocarstwa należeć mają, to jest, że jedynie Mocarstwa morskie mogą należeć do wyprawy morskiej. Nie trzeba się dziwić temu co już dwa razy widziano.

“Czyliż w r. 1820 Austria nie podjęła się uspokoić Neapolu? A w roku 1823 Francya również toż samo uczyniła w Hiszpanii. Jedna i druga działała bez pomocy materialney sprzymierzeńców; wspierali ją

pracami dyplomatycznymi. Tak więc w ściśletem połączeniu gabinetów środki wykonawcze są proste, każdy zajmuie miejsce, które naznacza mu dogodność iego położenia i stan iego potęgi. Ci, którzy nigdy nie są kontenci z obecnego dobra; może pytać się będą trzech Mocarstw, czemu się tak spóźniły z tem wielkomyślnem przedsięwzięciem? Odpowiemy im, że ktoby w pierwszej chwili stanowczy krok uczynił, narażałby się na przykre odmiany. Wypadek iakowy częstokroć jest tylko symptomem lub zdarzeniem przemieniającem, wychodzącem z zwyczajnego porządku rzeczy, meteorem, który w chwili wybuchnięcia zgasnąć może. Jeśli te powody zdolne są usprawiedliwić powolność gabinetów, cóż dopiero kiedy idzie o sprzymierzenie się? Trzeba w tym ostatnim przypadku zgromadzać się, porozumieć się i stanowić. Nie każdy zawsze tę samą rzecz widzi w temże samem świetle, szczególniej, kiedy trudności są wielkie, kiedy powody wstrzymania się, prawie równe są powodom działania. Czyli się podobnie nie stało ze sprawą Grecyi? Czyliż rewolucya w całym swoim przeciągu zachowała toż samo znamie? Czyliż była tem samem w 1821 pod Ipsylantym, czem jest teraz w roku 1827 pod Jerzym Sissini? W tych kolejnych klęskach i powodzeniach, nie trzeba było się spodziewać, że każda ze stron waiujących ustąpi nieco z praw swoich? Wiele powodów również ważnych wzajemnie się ścierało w tej sprawie przeciw Turkom: sposób, iakim posiadli Grecyją i ich odmienne obyczaje zrywające iedność Europeyską; za niemi, posiadanie przez półczwarta wieku i liczne traktaty, które to posiadanie stwierdzaią: przeciwko Grekom sama zasada nowego ich rządu; za niemi, wspólność religii, przynajmniej w głównych dogmatach,

i ta litość, której trudno się oprzeć widząc ich cierpienia. Nie byłoby to niezbędną potrzebą, żeby sprzymierzeni uwolnili się od wszelkiego interesu prywatnego iednego ze swoich członków, a czyliż traktat Akermanski nie był powinien poprzedzić traktat Londyński?

“Układ projektowany wszystko by pogodził, i prawa Porty, które w istocie rzeczy są prawami, i prawa Greków, które też nie są urojeniem. Ten układ ochroniłby każdą ze stron walczących od zbytecznego żądania. Greków uwolniłby od niepodległości, politycznego położenia nazbyt dla nich wzniosłego; Turków pozbawiłby samowładztwa, które samo tylko zaspokaja nienawiść, gdyż lenność więcej pochlebia dumie. Jakże po tak krwawem zerwaniu mogłyby ożyć dawne stosunki? Jakże dwa narody, które wzajemnie pragnęły do ostatniego się wygubić, mogłyby pod iednym dachem żyć z sobą? ... W zamian czczonej władzy, Porta otrzyma daninę, która będzie zaręczoną. W zamian niepodobnej do osiągnięcia niepodległości, a nawet niebezpiecznej przez zbieg różnych okoliczności, któreby za sobą pociągnęła, Grecy otrzymają swobody municypalne w całej swojej rozciągłości. Tym sposobem niewyrwiemyż nieszczęśliwych Greków z mąk piekielnysb, żeby ich wtrącić w zamieszanie?

“Dalekie są od trzech gabinetów wszelkie dumne zamiary. Żyjemy w nowej epoce, nie trzeba o niej sądzić podług dawnych mniemań. Świat cały powstaie między dzisiejszą i dawniejszą polityką. Dzięki trwałemu sprzymierzeniu rządów, Europa iest tylko iedną oyczyzną. Oby nigdy nie występowała z tak szlachetnej drogi. Tam tylko znajdzie wielkość i pokój; tym tylko sposobem zostanie poiednanie świata, która

to godność iest udziałem bezinteresownej potęgi. Jakoż nic na ziemi nie może być lepiej widocznym obrazem Opatrzności, iak siła, która wszystko mogąc, niczego dla siebie nie żąda, a tego właśnie pragnie dla słabych, czego by im ich własny dobrze zrozumiany interes życzyć kazał, gdyby miały wolność wyboru.”

#### WIADOMOŚCI OD WOYSKA z GEORGII.

Jenerał Adjutant Paszkiewicz, zostawwszy pod dowództwem Jenerała Porucznika Krassowskiego oddział przeznaczony do zajęcia klasztoru Eczmiadzińskiego, i uważania twierdzy Erywanu, udał się dnia 21 Czerwca z resztą woyska swego ku miastu Nakitszewanu, gdzie dnia 26 tegoż miesiąca przybył szczęśliwie z przednią strażą i pierwszą dywizją. Druga dywizja nadciągnęła tam dnia 27 i rozłożyła swój obóz od strony Abbas-Abadu. Tak, mimo nieznośnych upałów, dochodzących do 43 stopni na słońcu, a 30 do 33 w cieniu, woysko w 6 dniach przybyło do Nakitszewanu. — Wyjawszy ostatni dzień pochodu, nie było wcale napastowane przez nieprzyjaciela, którego oddziały, wynoszące po 1500 do 2000 ludzi, uważały poruszenia nasze w odległości 20 wiorst. Dnia 24 Czerwca uyrzano na drugiej stronie Araxu korpus jazdy nieprzyjacielskiej złożony blisko z 1500 ludzi, który ciągnął nad brzegiem tej rzeki, i który przy uścieniu Arpatszaju zwrócił się na prawą stronę drogi Makińskiej, oraz inny korpus wynoszący 300 jazdy. — Dnia 26 postrzeżono za Araxem korpus jazdy nieprzyjacielskiej, liczący 3000 ludzi, pod dowództwem Hassan Chana i Nagi Chana.

Jenerał Porucznik Xiążę Eristow, posunął się z pułkiem Niżno-Nowogrodzkim, dwoma setniami Kozaków, milicją Geor-

gijską i 4 działami artylleryi konney, ku zece Arax, którey nie mógł przebydź dla niezmierney głębokości; że zaś jazda nieprzyacielska była w małej odległości, kilka więc wystrzałów działowych, z ręcznie wymierzonymi, skłoniło ją do rozproszenia się po utracie kilku ludzi zabitych.

Mieszkańcy, którzy pozostali w górach na lewey stronie gościńca, to iest: Szadlinowie, Karapapakowie, Melinowie, Miskinowie, Kalianowie i część ludu Sadorakskiego i Szarulskiego, wynoszący ogółem przeszło 2000 rodzin, poddali się na łaskę N. Cesarza Jmci; i nietylko ani jeden raz nie wystrzelono z ręczney broni na lewym brzegu, lecz nawet znaleźliśmy tam do kupienia 1000 sztuk bydła i mieszkańcy przynieśli do obozu naszego rozmaite żywności na sprzedaż.

Dnia 24go Czerwca naczelnicy Tatarów mieszkający nad brzegami rzeki Burguszet, przy południowej granicy Karabagu, tudzież naczelnicy Karapapaków, udali się do Jenerała-Adjutanta Paszkiewicza, błagając go o wzięcie ich pod opiekę J. C. Mości. Jenerał dał zaraz załogi pierwszym, i na Wekila, czyli naczelnika drugich, przeznaczył Mahmeta Agę.

#### Z Paryża d. 25 Sierpnia.

W Niedzielę rada gabinetowa trwała aż do 3ch kwadransy na 5tą z południa, a o godzinie 8mej przyjął Król Xcia Raguzy. We Wtorek stawionemi byli przed Królem Indyjanie Osage.

Hrabia Stanisław Potocki odiechał w tych dniach ztąd do Rossyi.

Minister spraw zagranicznych wyprawił gońca do Stambułu.

W tych dniach umarł w zamku P. Lafitte w Maison Manuel, który w roku 1820 był z Izby Deputowanych oddalony.

We Wtorek przybył tu Angielski Minister, P. Huskisson, który nazajutrz odwiedził naszego Ministra Hr. Villele.

Na terażniejszym wystawieniu dzieł kunsztu i przemysłu widć pierwszy raz wystawione kreplone włosy i peruki. Dotąd odmawiano fryzerom tego zaszczytu.

Sławnemu Denon każe Rząd w muzeum stawiać marmurowe popiersie.

Dnia 18 b. m. umarł tu ubogi wypalacz węgla, który w mieszkaniu swoim nie posiadał iak kilka stoczonych przez robaki sprzętów. Miał atoli siostrzenicę, która po iego śmierci pośpieszyła oddać mu ostatnią usługę bez nadziei, aby co po nim odziedziczyła. Zmarły lubił szczególniey kotkę, która gdy nakoniec zdechła, kazał wypchać i nad swoim zawiesił łóżkiem. Siostrzenica chciała tę kotkę na pamiątkę zachować; zdjęto ją, była bardzo ciężka, a gdy ją rozerznięto — o cuda! wypadły z iey złote pieniądze — znalazło się w iey brzuchu 18,000 Fr. Przychylność siostrzenicy została zatem sownie wynagrodzoną.

Listy z Madrytu, wyraża Monitor, donoszą o oddaleniu Ministra policyi Recacho i skazaniu go na wygnanie do Oviedo. Gonic Francuzki dodaje, iż oddalenie iego zrzadzili iego przeciwnicy z stronnictwa Apostolskiego.

#### Od granic Hiszpańskich d. 17 Sierpnia.

Przed Castelon (w Hiszpańskim Lampurdan) pisze Monitor, pokazała się znaczna zbrojna banda; niektóre władze wysłały swoje papiery i droższe rzeczy w granice Francuzkie. Ta kupa nie zdaie się zabierać do prędkiego rozwiązania, i wyiąwszy kontrybucyie w pieniądzech, stadach i broni, postępuje dosyć porządnie. Trzyma osadzone Campredon, Alot i Ripoll. W pierwszem

z tych miejsc widzieć się z niey tylko daie 14 ludzi, którzy bynajmniey nie są napastowanemi, tak, iż albo większa część mieszkańców ich sięobawia, albo wspiera. Z Olot za zbliżeniem się bandy Estanysa cofnęli się ochotnicy Królewscy do pustyni na górze, z kąd spuścili się potem, iak zdaie się dla układania się z tą bandą. Dowódca w Vic z 1000 mających pod sobą ochotników zebrać zaledwie miał 150 i mowy ich były poniekađ tego rodzaju, iż lękać się należało, że skoro przyjdzie do potyczki, przejdą do buntowników. Ostatni starają się: iak słyhać, uzyskać punkt oparcia się, iak np. zamek Cardona, którego posiadłość Jenerałowi Mina w r. 1823 bardzo była użyteczna. Pomiędzy temi bandami znajduią się, równie iak pomiędzy ochotnikami Królewskimi żywioły byłego woyska wiary, tak że ich połączenie się może bydź niebezpiecznem. Mówią o madyejsiu wkrótce zewnątrz kraiu liniowego woyska.

#### Z Madrytu d. 9 Sierpnia.

Rozchodzi się wieść, że Infant Karol wydać chce manifest, w którym potępi wszystkie w imieniu jego czynione intrygi i zaburzenia.

Pożar, przez który spalił się w Sewilli pałac Jenerała Quesady, dał powód do sądowego dochodzenia, z którego okazuje się, że ogień był podłożony i to w okropnym zamiarze pozbawienia życia Jenerała Quesady (niegdymaczelnika woyska wiary.) W tej sprawie uwikłane są dosyć znaczące osoby. W Andaluzyi zamysłano także zrobić powstanie, które miało za cel ogłoszenie tej prowincyi niepodległą od Hiszpanii. W Katalonii biorą zrzeczy niepomysłny obrot: mieszkańcy uciekają do twierdz, a buntownicy, którzy dobrze są urządzeni, wybierają zakładników, dla zabezpieczenia życia poymanych swoich kolegów.

#### — Dnia 17. —

Dnia 11go b. m. wszyscy Ministrowie, wyjąwszy P. Calamarde, złożyli swoje urzędy, czego jednak Król nie przyjął. Monarcha miał potem długą naradę z Xięciem San Carlos. Rada stanu trudni się ciągle ułożeniem budżetu i zmniejszyć znacznie miała wydatki wydziału wojennego.

Z Stolicą S. ugedzono się tymczasowo, że przyjmie P. Labrador, iako naszego pełnomocnika, i upoważni Nuncyusza Tiberrí do przybycia do naszego miasta.

Karlści (podług twierdzenia Dziennika Konstytucjonisty) urządzili w Katalonii formalną Rejencyą, składającą się z dwóch członków byłej Urgielskiej rejencyi i dwóch ich jenerałów majorów, która udziela już mżędy i godności. Liczba Karlistów wynosić teraz ma 5000. Jenerała Villamare, gdy zbliżał się do Ripoll, opuścili Królewscy ochotnicy. Mówią, że P. Mataflorida, który od kilku lat w Baionie mieszkał i nie mógł otrzymać pozwolenia do powrotu do Hiszpanii, stanie na czele Rejencyi Karlistów. — W drukowanym paszporcie, który Estanys dał dobozowi, podpisał się: „Jenerał dowodzący oddziałami woyska Królewskiego i Wiary w Xięstwie Katalonii. „ — Celnicy, którzy z Manisa do Campredon, uciekli, powrócili tam dnia 4 b. m. ponieważ oddali się buntownicy.

W Bilbao przyszło pomiędzy Królewskimi ochotnikami i przybyłymi z Ameryki Hiszpanami do krwawey kłótni, po której ostatni cofnęli się do Santander.

#### Z Lizbony d. 8 Sierpnia.

Margr: Palmella (Minister spraw zagranicznych) oczekiwany tu iest codziennie z Londynu.

Onegdy Minister sprawiedliwości, Biskup Algarwii, podał prośbę o uwolnienie, lecz iey ieszcze nie otrzymał. Tegoż dnia Rejentka udała się przez Mafra do Cintra. Około siebie ma straż z 1200 żołnierzy Angielskich złożoną. Zdaie się, że tę Królowę zastraszone mniemanym spiskiem. Do stolicy naszej idą pułki 4ty i 8my strzelców, które wstawły się w Traz-os-Montes i wyższy Beyrze, tak, iż wkrótce mić tu będziemy 6 pułków i prawie całą jazdę wojska Portugalskiego. Pułk policyjanów miejskich, który dla złego sprawowania się przez Ministra Saldanha znacznie zmniejszony został, ma znowu być uzupełniony.

Jenerał Stubb został tu z Oporto powołany. Rocznica zaprzysiężenia konstytucyi (13 Lipca) z wielką uroczystością była w tem mieście obchodzona.

Bryg Felicita przybył tu z pismami z Brazylji, i iak mówią, przywieść także miał wyniesienie Jenerała Saldanha na Hr. Villafrańca.

Dowiadujemy się z Vinhaes, że dowódca zbrojney bandy Józef Pirez i brat jego, oyciec duchowny Pirez, do tamiecznego więzienia przyprawdzonei zostali.

*Z Londynu d. 24 Sierpnia.*

Xżę Wellington, wyraża Gazeta Times, znajduie się znowu na przyzwoitem miejscu, to jest na czele wojska. Urządzenie to będzie wszystkim stronnictwom przyjemne i jest oprócz tego zgodne z duchem konstytucyi, która rozróżnia władzę wykonawczą od doradczy na zasadzie, iż ręka nie powinna zajmować miejsca głowy. Zresztą wypadek ten zmniejszy bardzo opozycyją przeciw Ministrom w Izbie wyższej i może ograniczy się do samego Margr. Londonderry.

Gabinet Królewski składa się teraz z 15

członków, to jest 8 Lordów (Goderich, Dudley, Lynhurst, Portland, Carlisle, Bexley, Landsdowne, Anglesia) i 7 członków Izby niższej (Herries, Huskisson, Wynn, Palmerston, Sturges Bourne, Tierney, Grant.) Pomiędzy temiczłonkami znajduie się 5 umiarkowanych Wigów (Portland, Carlisle, Landsdowne, Huskisson, Tierney) a 3 przeciwnych przypuszczenia Katolików do praw obywatelskich (Lynhurst, Anglesea, Herries). Lord Bexley i P. Tierney mają po 64 lat; P. Huskisson 62, Xżę Portland 54, Lordowie Landsdowne i Carlisle po 47, Lord Kanclerz (Lynhurst) 43, Pierwszy Minister (Goderich) 42, a Lord Dudley lat 40.

Sławny w Paryżu Malarz Gerard kończy z polecenia Lorda Granville wizerunek ś. p. Canninga w całej naturalney wielkości.

Królowa Wirtemberska opuściła mieszkanie u Xiężny Augusty w Frogmore i przeniesła się do pałacu Xcia Klarencyi w Bushy (między Londynem i Windsorem) gdzie przy swoim bracie i bratowej czas nieiaki zabawi.

W Sobotę Xżę Esterhazy, Marg. Palmella, Posłowie Hiszpański Alcudia, Pruski Baroń Bülow i Neapolitański Hr. Ludolf, mieli czynność z Lordem Dudley w wydziale spraw zagranicznych. Tegoż dnia przybył goniec Włoski Contini z pismami od Fryd. Adam do wydziału osadniczego. — Wczoray odbyła się gabinetowa rada w wydziale spraw zagranicznych, i tamże mieli naradę Marg. Palmella i Hr. Villareal z Lordem Dudley.

W Seaford w dniu pogrzebu P. Canninga dzwoniło we wszystkie dzwony. Był on reprezentantem tego miasteczka, który stopień otrzyma zapewne Major A. Ellis, drugi syn Lorda Seaford i ścisły przyjaciel zmarłego. Teraz znajduie się przy wojsku

w Portugalii. — Mowy P. Canninga wydrukowane zostaną w 5 częściach, które powiększają część za życia sam przeżywał.

Eskadra nasza w Lewancie składa się z 3 liniowych okrętów 5 wielkich i 2 pomniejszych fregat, 5 wielkich i 11 małych brygów, ogółem 26 żagłłow.

Admirał Hr. Sieniawin odbył dnia 18 b. m. w Portsmouth obroty z 4 Rossyjskimi liniowymi okrętami i 4 fregatami, które wczoraj na morze Środkiemne pod Vice-admiralem Hayden odpłynęły.

Hr. Capodistrias udać się ztąd ma przez Paryż i Neapol do Korfu.

Podług doniesień w Lovds kawiarni Algier jest bardzo źle przez okręty Francuzkie pilnowany. Ajent teyże kawiarni w Bremie donosi pod dniem 15 b. m., że Kapitan Hoake okrętu Bremeńskiego będącego na łowie ryb w Grenlandyi, dnia 10 Maia widział wyszły na odkrycia nasz okręt Hekla pod Kapitanem Parry w pobliskości Spitzberga pod 78 stopniem północney szerokości, jednak w tak wielkiej odległości, iż nie mógł go pozdrowić. Zdawało się, iż wszystkich ludznych żył się na nim zdrowy.

— Dnia 25. —

Wtorkowa Gazeta Dworska doniosła o mianowaniu Xcia Portland prezesem rady i przyjęciu do teyże rady Lorda Bentik i P. Herries. Wczoraysza zaś umieściła wyniesienie Xcia Wellingtona na Wodza naczelnego woysk połączonych Królestw i Irlandyi.

Podług Gazety Sun czysty majątek pozostały po P. Canning po odtrąceniu długów nie wynosi jak 4000. Fs.

W tych dniach przybył tu okręt z Hamburga z kilkunastu worami trawy morskiej do jednego z tutejszych kupców przeznaczonymi. Ostatni przybył na cło dla opłacenia zwyczajnej wchodowej opłaty. Gdy jednak

za nadto żywo ekspedycyją popierał, powzięli celnicy podejrzenie; kazali ieden wor otworzyć i znaleźli w środku 50 funtów herbaty. To pociągnęło za sobą przejrzenie reszty worów, w każdym znaleziono takż ilość herbaty. A że herbata jest tu zakazanym artykułem na obcym okręcie przywieziona, przeto każdy okręt, na którym jest znaleziona, zapłacić musi 100 Fs. kary. Rzecz ta ma jednak być daley dochodzona.

Okręt Azia odpłynął dnia 17 b. m. z 200 zbrodniarzami z Portsmutu do Neu-Süd-wales.

Podług doniesień z Hawanny umierało tam na zaraźliwą chorobę codziennie po 16 do 20 ludzi. Admirał Hiszpański Labord odpłynął dnia 9 Lipca z taneicznego portu z 2 fregatami i brygiem na krążenie pod brzegami Meksykańskimi, a szczególniej mienia na oku Vera-Cruz.

Gazeta Francyi zawiera następujący list z Karakas pod dniem 18 Czerwca: " Wyrok Boliwara, w którym oznaymił, iż obeymuie na powrót rządu aż do zwołania narodowej konwencyi, uważanym być może za nader zbawionym dla Kolumbii. Jakkolwiek podzielonemi teraz są żołnierze pod różnemi znakami, nie porwą się jednak na tego ubostwionego naczelnika. W Peru i Gwayaquil uwiedziono ich podstępem, iak to wszystkie listy z Limy poświadczają, gdzie Manuel Vidaure ogłosił konstytucyją, którą wszelki zdrowy rozum potępia. Bolivia przeciwnie pod kierunkiem Jenerała Sucre postępuje szybko na drodze administracyi i szczęśliwości. Bolivar odieżdża więc do Kartageny; Jenerał Lara odjechał dziś do Maracaibo dla złączenia się z Urdaneta i udania się do Kukuuta. Paez udaie się z 8000 woyska do Varinas. Jenerał Salem odpływa z 900 żołnierzami do Kartageny. Bolivar nda się tam z pułkiem grenadyerów Junina i pierwszym gwardyi. O pomyslnym wypadku tego przedsięwzięcia nie zachodzi żadna wątpliwość. "

# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 72.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 9 WRZESNIA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0 <sup>o</sup> 2.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrześ: god: 7	cali lin: 27 6, 768	stopnie + 10. 2	stop: 84	Połud: Ws: słaby	Pogoda z Chmur:	Mgła.
12	" 6, 542	+ 18. 3	66	" "	"	o go. 5 deszcz.
4. 3	" 6, 080	+ 20. 4	61	" "	"	
9	" 6, 372	+ 14. 4	78	" średni	"	
5. 7	27 7, 119	+ 12. 6	85	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
12	" 7, 335	+ 17. 6	64	" "	"	
3	" 7, 135	+ 15. 0	66	" "	"	
9	" 7, 308	+ 11. 8	77	" "	"	
6. 7	27 7, 327	+ 11. 3	81	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	
12	" 7, 540	+ 17. 9	61	Wschodni słaby	Chmury	
3	" 7, 175	+ 17. 7	59	" "	"	
9	" 7, 315	+ 9. 8	79	" żaden	Pogoda z Chmur:	
7. 7	27 7, 238	+ 8. 8	83	Północ: średni,	Pogoda z Chmur:	
12	" 7, 215	+ 14. 6	63	" "	Chmury	
3	" 6, 830	+ 14. 3	66	" " słaby	Pochmurno	
2	" 6, 940	+ 11. 8	80	Zachodni słaby	"	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Z Bruxelli d. 24 Sierpnia.

Dziś obchodzona jest z największą uroczystością rocznica urodzin naszego Monarchy.

Dwór nasz zawdziął po zmarłym Kciu Thurn i Taxis na 8 dni żałobę.

N. Królowa przychodzi do zdrowia.

Przybył tu Xzę Chrystyan Hesko-Darmstaski.

Gazeta Harlemska pisze z Paryża: "Minister skarbowy Hr. Villele nie odstąpił jeszcze planu swojego zmienienia wieczystey prowizyi od obligacyy Francuzkich z 5 na 3 od sta. — P. Bonald jako prezes naywyższey cenzurowey kommissyi pobiera 24,000 Fr. Viceprezes P. d'Herbouville 20,000, Sekretarz P. Benaban 16,000 Fr. zwyczajni cenzorowie nie pobierają iak po 6000 Fr. rocznie, lecz naywyższemu Kommissarzowi Lourdoner wyznaczona jest oprócz tego na tajne wydatki summa 143,000 Fr. Zachodzi więc pytanie pod jaką rubryką będzie ten koszt w budżecie umieszczony. „

Pomniejszająca się ciągle ludność Greningi ściągą uwagę Rządu: od 10 do 16 b. m. urodziło się tam tylko 5 dzieci, a umarło w tymże przeciągu czasu 30 osób.

#### Z Kopenhagi d. 25 Lipca,

We Środę odplynęły z naszego portu Rossyyska fregata i bryg w kierunku południowi. Wczoray zaś rano zawinęły asz bryg wojenny St. Croix z zachodnie Indyy.

#### Z Sztokholm d. 21 Sierpnia.

Dziś obchodzona jest uroczyste rocznica obrania N. Króla następcą naszego Tronu i oraz imianiny Xiężny Następczyni tronu.

Gdy Dey Trypolitański rości jeszcze iakąś zaległość do Rządu naszego, przeto, jeżeli przełożenia nie będą skutkować, będzie musiał dzielniejszych użyć środków.

#### Z Neapolu d. 15 Sierpnia

Onegdaj rano Królowa nasza rozwiązana szczęśliwie została synem, który na odbytych chrzcie przez Kardynała Ruffo otrzymał imiona Franciszek Paweł Ludwik Ema-  
puel.

#### Z Frankfortu d. 22 Sierpnia.

Słychać, iż kraie południowych Niemiec staraią się od Października zaprowadzić iednostayne cło, i Rządy Xcia Elektora Heskiego i Xiążąt Saskich okazać miały chęć przystąpienia do takowych układów. Pełnomocnicy ziechać się mają do Minchen i z strony Bawarskiey podane będą takie propozycie, iż iesli inne kraie równemi zasadami są ożywione, tedy nieochybnie w większey części krajów związku Niemieckiego zaprowadzony zostanie wolny handel.

Bracia Rothschild ziadą się tu w Wrześniu, peczem mieszkający w Wiedniu i Frankforcie wystąpią z handlu. Dom Frankfortski obeymie syn Wiedeńskiego, a Wiedeński ustanie, tylko tam kantor pozostanie.

Roboty około kanału mającego połączyć Dunay z Renem, zaczną się, iak z Bawaryi donoszą na przyszłą wiosnę, i na wzór Rzymskich legionów w czasie pokoju, mają być żołnierze Bawarscy do tych robót użytymi.

Officerowie Bawarscy, którzy w roku zeszłym udali się do Grecyi, powrócili dnia 17 b. m. do kraju, wyjąwszy Pułkownika Heidegger, który pozostał w Grecyi i Porucznika Schönhammer, który dla choroby zatrzymał się w Botzen. Przywieźli oni czterech Greckich chłopców nazwiskiem: Janni Karbuni z Missolongi, And: Gozzia z Ipsary, Atystydes i Lotirie Rendi z Koryntu, którzy w Minchen z dobroczynności wychowanemi będą.

Nadeszłe tu listy od naszego ziomka Edwarda Rüppel, w których donosi, iż w połowie Czerwca r. b. powrócił szczęśliwie z swey podróży do Abissenii z znacznym zbiorem naturalistów do Kairu.

*Od brzegów Menu d. 29 Sierpnia.*

Stary zamek Rheinfeld, w dosyć dobrym jeszcze stanie będący, przy Bingerloch, ma być na mieszkanie wyporządkowany i stać się nową ozdobą tej romantycznej okolicy.

Urodzony Wirtembergczyk, P. Ludwik, który mieszka na przylądku Dobrey Nadziei, przysłużył się od niejakiego czasu swej ojczyźnie rzadkimi zbiorami tyczącymi się historii naturalnej.

Związek fizyczny w Frankforcie nad Menem otrzymał przez jednego z swych członków, Barona Rothschild, wszystkie pozostałe po zmarłym w Gettindze Profesorze Gatterser meteorologiczne papiery.

Po zrównaniu szanów miasto Drezno zyskało wiele przyjemności. Związki z przedmiotami ułatwiają handel, a nowe domy i ogrody upiększają okolice. Szczególniej zaś zajmują się pomnikiem, który zmarłemu Królowi Fryderykowi Augustowi ma być wystawiony. Zdać się, iż ten pomnik przywiązania i czci wdzięcznego ludu umieszczony będzie na wielkim placu między Biblioteką Królewską i Akademią wojskową, które to zakłady winny swą świetność nieboszczykowi. Kilku utalentowanych ludzi pracuje nad planem, którego uskutecznienie ma być powierzone artystom krajowym.

*Od granic Tureckich d. 15 Sierpnia.*

Podług doniesień z Stambułu pod dniem 2 Sierpnia z Gazety powszechnej, wypadek

narad Londyńskich względem uspokojenia Grecyi bardzo zastanowił Portę; sądzą jednak, iż dopuści rzeczom dojść do ostateczności. Z strony Posłów trzech połączonych Dworów nie podane wszelako dotąd jest postanowionej z peremptorycznym terminem dni 30 ultimatum, co trudno, aby przed końcem bieżącego miesiąca nastąpić mogło, gdyż to poprzedzić musi wymiana zatwierdzeń traktatu.

Znaczny oddział floty Francuzkiej znajduje się przed Algierem, i dowodzący w Lewancie Francuzki Admirał de Rigni oszokuje co chwila z tamtąd doniesienia o zagrożeńiu rzeczy z Dejem. W tym przypadku będący tam oddział floty Francuzkiej uda się niezwłocznie na Archipelag, dla złączenia się z oczekiwaną Rossyyską i obecną już tam eskadrą Angielską w celu poparcia podać się mającego Porcie od 3 Mocarstw ultimatum. Admirał Angielski znajdował się w Poros, gdzie przeszło tydzień bawił; teraz znajduje się w Napolii di Romania, z kąd uda się do Smirny. Lord Cochrane znajduje się w Poros i ścigająca go Egipska flotta powróciła do Alexandryi. Dnia 18go Lutego tymczasowy Rząd Grecki ogłosił tylko odnogi Eretria i Malea, tudzież wyspę Negrepoint w zamknięciu; ale gdy cytadela Ateńska dostała się w moc nieprzyjaciela, i wojska Greckie dla swojego bezpieczeństwa osadzać muszą wawozy wschodniej Grecyi, przeto tenże rząd rościagnął powyższe zamknięcie aż do brzegów Attyki, i siłę morską polecił jego utrzymanie.

## D O N I E S I E N I A.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż Dom wraz z przyległemi zabudowaniami i ogrodem murowany, na Kleparzu przy Krakowie w Gminie VII. M. Krakowa pod L. 57 stojący, od południa z Domem Walentego Flagi, a od północy z Domem Franciszki Zwolińskiej teraz Filipo-

wskiej graniczący, frontem ku ulicy Piwney stojący, w połowie należy do P. Franciszki z Benowskich pierwszego ślubu Zwolińskiej, drugiego Filipowskiej Woyciecha Filipowskiego małżonki, a w drugiej do Sukcessorów Stanisława Zwolińskiego to jest: Łukasza Syna i Maryanny córki Zwolińskich, w imieniu których też P. Franciszka Filipowska jako Matka i Opiekunka czyni, przez publiczną licytacją sprzedany będzie; a to na satysfakcją 100 sztuk czerwonych złotych w złocie ważnem holenderskiem na ciężki kamień w raz z procentem po 5/100 od 26 Lipca 1825 r. zaległym, do obligu urzędowego w dniu 26 Lipca 1823 r. przed P. Woyciechem Olearskim, Notaryuszem publicznym przez ś. p. Stanisława Zwolińskiego i żyjącą Franciszkę 1mo Voto Zwolińską dziś Filipowską zeznanego, należących się. — Zajęcie powyższego Domu w dniach 18. 19. 20 i 21 Kwietnia 1827 r. przez Komornika P. Woyciecha Alexandra dwoyga imion Skorczyńskiego dopełnione, w wykazie hipotecznym w treści w dniu 10 Maja 1827 r. do Nru 153 umieszczone zostało. Sprzedaż rzeczzonego Domu popiera P. Stanisław Boguński Adwokat Sądowy w Krakowie przy Ulicy Szewskiej pod L. 332 zamieszkały, która odbędzie się na Audyencji Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 w Krakowie posiadzenia swe odbywającego. Cena szacunkowa na pierwsze wywołanie Domu wyżej opisanego i zajętego Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 17 Lipca 1827 r. wydanym, ustanowiona jest w Summie 3714 złp. z wolnością zniżenia takowej o 1/3 część stósownie do przepisów prawa na trzecim terminie, gdyby nikt powyżey ustanowioney Summy nieofiarował. Warunki zaś licytacji sądowney powyższym Wyrokiem zatwierdzone, są następujące:

- 1) Mający chęć licytowania tytułem Vadii złoży dziesiątą część Summy szacunkowej w ilości 371 złp. 12 gr., które w razie niedopełnienia innych warunków utraci, i nowa licytacja na jego koszt i szkodę ogłoszoną zostanie, popierający jest wolny od składania Vadii.
- 2) Nabywca zapłaci podatki zaległe iakieby się do Skarbu okazały.
- 3) Wierkaufy iakie wykazane będą pozostaną się przy nieruchomości z obowiązkiem odpłacania procentów.
- 4) Nabywca zapłaci kosztu exekucyjne po wręczeniu Wyroku na ręce popierającego Adwokata.
- 5) W dni czernaście po przysądzeniu nieruchomości nabywca złoży do Depozytu Summę sto sztuk Dukatów w złocie ważnem Holenderskiem na ciężki kamień rachując Dukat według kursu względnie uzupełnienia Summy wylicytowanej. Resztę nabywca po potrąceniu kosztów exekucyjnych, podatków zaległych, i po potrąceniu Vadium zatrzyma przy sobie, aż do skutków klasyfikacji, według której Wierzycielom użytecznie umieszczonym lub komu wypadnie z procentami po 5/100 od dnia licytacji zapłaci.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy dnia 3 Listopada 1827 r.

Drugi dnia 4 Grudnia 1827 r.

Trzeci dnia 4 Stycznia 1828 r.

Na pierwszym jednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro Summa ustanowiona 3714 złp. zaofiarowaną zostanie.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i prawa rzeczowe na Domie zajęty, mieć mogący, aby na pierwszym terminie licytacji na Audyencji Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa stawili się i pod prekluzją wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensy, i ustanowieniem Adwokata, złożyli.

W Krakowie dnia 30 Sierpnia 1827 roku.

Kulickowski, Pisarz Tryb.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 11 Września r. b. o godzinie 9tej ranney odbędzie się w Krakowie w Sukiennicach Licytacja ruchomości, iako to: sukien, koźdry, o'razków, kuferka i t. p. za gotowe pieniądze.

W Krakowie dnia 7 Września 1827 r.

Józef Słodkowski, Kom: Sąd.